

Sygn. akt VI ACa 862/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędzia SO (del.) – Aleksandra Kempczyńska

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. B. (1)

przeciwko K. S. i F. R.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 stycznia 2014 r.

sygn. akt IV C 1641/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że z treści oświadczenia do którego złożenia zostali zobowiązani pozwani usuwa słowa - „wizerunku oraz” i oddala powództwo o ochronę dóbr osobistych w zakresie dotyczącym wizerunku powoda;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza solidarnie od K. S. i F. R. na rzecz B. B. (1) kwotę 1 170 zł (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 grudnia 2011 r. powód B. B. (1) wniósł o zobowiązanie pozwanych: K. S. wydawcę i redaktora naczelnego dwutygodnika Gazeta (...) oraz J. B. pod którym to pseudonimem wstępował F. R. – redaktor prowadzący dwutygodnik Gazeta (...) do złożenia na własny koszt przeprosin za naruszenie dóbr osobistych powoda a ponadto o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa i kosztów procesu.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zobowiązał pozwanych: K. S. i F. R. do złożenia na własny koszt oświadczenia w formie o wymiarach ¼ strony, w ramce pogrubionej koloru czarnego na stronie 8, w

pierwszym wydaniu dwutygodnika, przypadającym bezpośrednio po uprawomocnieniu się wyroku, o następującej treści:

„Przeprosiny za naruszenie dóbr osobistych. K. S. wydawca i redaktor naczelny dwutygodnika Gazeta (...) i F. R. redaktor prowadzący dwutygodnika Gazeta (...) szczerze i uprzejmie przepraszamy Pana B. B. (1), Prezesa Zarządu Spółki (...) sp. z o.o. za naruszenie jego dóbr osobistych, tj. czci i dobrego imienia przez bezprawne opublikowanie wizerunku oraz zarzutów o działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, oraz o poświadczenie nieprawdy i wyrządzenie spółce z o.o. (...) szkody w wielkich rozmiarach. W imieniu własnym - K. S. wydawca i redaktor naczelny i F. R. redaktor prowadzący, (przeprosiny złożone na skutek przegranego procesu)”.

Ponadto Sąd zobowiązał pozwanych do umieszczenia oświadczenia w ramach archiwum wydań, pod linkami na stronach internetowych: (...) i (...) i utrzymywanie tam tego oświadczenia przez taki okres jak długo utrzymywane są skany/zdjęcia pozostałych wydań dwutygodnika.

Tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda zasądził od pozwanych, na rzecz powoda kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i obciążył pozwanych obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu w wysokości 2.060 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 29 października 2011 r., w numerze (...) dwutygodnika Gazeta (...) ukazał się artykuł pod tytułem „(...)”. W artykule tym zamieszczono krytycznie uwagi kierowane w stosunku do (...) sp. z o.o. Podano tam również dane personalne Prezesa Zarządu tej spółki (B. B. (1)) a w końcowej części tego artykułu pojawiła się informacja o następującej treści „(...)”.

Informacja dotycząca wniesienia do Sądu aktu oskarżenia przeciwko B. B. (powodowi) była zgodna z prawdą.

W innym artykule, który został opublikowany w tym samym wydaniu dwutygodnika, zatytułowanym „(...)” ukazało się zdjęcie przedstawiające wizerunek powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny nie był między stronami sporny.

W ocenie tego Sądu analiza treści artykułu pt. „(...)” nie pozostawia wątpliwości, że informacja o wniesieniu aktu oskarżenia przeciwko B. B. dotyczy powoda który został w tym samym materiale wymieniony wcześniej z imienia i nazwiska jako Prezes Zarządu Spółki (...) a właśnie działalności tego podmiotu poświęcona była przedmiotowa publikacja. Dla każdego czytelnika było bardzo łatwe do rozszyfrowania, że pod określeniem „B. B.” kryje się powód – B. B. (1).

Pozwani naruszyli w ten sposób przepis art. 13 § 2 Prawa prasowego, który stanowi, że nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe.

Doszło zatem do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci czci i dobrego imienia wskutek opublikowania spornego materiału prasowego za co, zgodnie z art. 38 § 1 Prawa prasowego odpowiedzialność ponoszą obaj pozwani.

W tym stanie rzeczy roszczenie niemajątkowe powoda podlegało uwzględnieniu w całości.

Natomiast żądanie dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego było wygórowane i jako adekwatną do stopnia naruszenia dóbr osobistych Sąd Okręgowy uznał kwotę 10.000 zł a w pozostałej części powództwo oddalił.

O kosztach procesu rozstrzygnął stosownie do wyniku sprawy.

Od tego wyroku apelację wnieśli pozwani zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu.

W apelacji podniesione zostały następujące zarzuty:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 13 ust. 2 Pr. prasowego poprzez uznanie, iż pozwani naruszyli dobra osobiste powoda w postaci czci i dobrego imienia poprzez publikację informacji o toczącym się przeciwko B. B. postępowaniu karnym podczas gdy zachodzi wyłączenie bezprawności czynu wskutek:

- zgody pokrzywdzonego, wyrażonej na ujawnienie informacji na temat faktu jego zatrzymania oraz o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu karnym, w materiale prasowym z dnia 19 sierpnia 2011 r.,

- działania w ramach porządku prawnego wobec uzyskania przez inną redakcję ((...)) informacji z prokuratury w B. w sprawie postępowania karnego toczącego się przeciwko powodowi, co wyłącza bezprawność z art. 13 ust. 2 Pr. prasowego;

b) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez uznanie, że:

- zachodzą przesłanki do zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 10 000 zł, podczas gdy kwota ta jest nieadekwatna do rzekomego zawinienia pozwanych, którzy bazowali już na wczesniej opublikowanych materiałach prasowych z których jeden został zamieszczony za zgodą powoda w Gazecie (...) a drugi sporządzono w gazecie (...), w oparciu o upublicznione informacje pochodzące z prokuratury prowadzącej śledztwo w sprawie powoda,

- odsetki za opóźnienie powinny być liczone od dnia 2 sierpnia 2013 r. podczas, gdy zgodnie z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia obliczane jest ono na moment orzekania a wyrok Sądu jest w tym zakresie konstytucyjny;

2. naruszenie przepisów postępowania tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w efekcie uznanie, że:

- w oparciu o wskazany materiał prasowy i wzmiankę na jego końcu czytelnicy mogą z łatwością zorientować się, iż B. B. to powód,

- opublikowanie prawdziwej informacji na temat tego, iż przeciwko powodowi toczy się postępowanie karne stanowi naruszenie jego dóbr osobistych, podczas gdy w aktach sprawy znajdują się dowody na okoliczność, że powód uchylił bezprawność ujawnienia w/w informacji w wywiadzie udzielonym dziennikarzowi Gazety (...) w dniu 19 sierpnia 2011 r.

- pozwani dopuszczając się publikacji spornego artykułu naruszyli dobra osobiste powoda, podczas gdy czerpali informacje na jego temat z gazety (...), uzyskanych tam z Prokuratury w B., co uchyła naruszenie prawa prasowego zgodnie z art. 13 ust. 3 Pr. prasowego,

b) art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanych, w szczególności w postaci zeznań świadka E. S.,

c) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do twierdzeń pozwanych w zakresie opublikowania przez innych wydawców prasowych informacji, również pochodzących od powoda, co czyni dalszą publikację ujawnionych medialnie informacji za nienaruszającą dobra osobiste powoda, jak również wskutek nieodniesienia się Sądu do załączonych do odpowiedzi na pozew wydruków ze stron internetowych zawierających artykuł z dnia 19 sierpnia 2011 r. z Gazety (...) oraz podsumowania roku 2011 na profilu gazety (...), gdzie pojawiają się informacje na ten temat z podanym źródłem - prokuratury w B..

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnosili zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda, na ich rzecz kosztów procesu, a jako ewentualny zgłosili wniosek o uchylenie wyroku w powyższym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód wnosili o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanych, na jego rzecz, kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie jedynie w części kwestionującej fakt naruszenia przez pozwanych dobra osobistego powoda w postaci jego wizerunku.

Brak było natomiast podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie.

Należy zgodzić się z argumentacją skarżących, że zdjęcie powoda zostało opublikowane w odrębnym artykule – pt. „(...)” (i nie na tej samej stronie gazety co artykuł pt. „(...)). Jakkolwiek obydwie te publikacje pozostawały z sobą w pewnym związku tematycznym, to jednak nie w kontekście zawartej w spornym artykule informacji o skierowaniu przeciwko powodowi aktu oskarżenia do Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej.

Artykuł pt. „(...)” poświęcony był zdarzeniom związanym z próbą odzyskania przez spółkę (...), której Prezesem zarządu był wówczas powód, terenu dzierżawionego wcześniej przez ten podmiot. Było to wydarzenie o charakterze medialnym z udziałem powoda, relacjonowane przez stację telewizyjną w programie (...), gdzie powód nie występował jako prywatna osoba lecz w roli Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. i można było go zakwalifikować do kategorii osób publicznych. Tak też jest on postrzegany przez lokalną społeczność, o czym świadczy treść uzasadnienia pozwu (k. 6 - 7 a.s.).

Nie zachodziła zatem potrzeba uzyskania zgody powoda na opublikowanie jego wizerunku, zgodnie z art. 81 ust. 2 pkt 1 Prawa autorskiego.

W żadnym wypadku, mając na uwadze treść tego artykułu nie sposób dokonać takiej interpretacji owego zdjęcia (wykadrowanego z programu telewizyjnego), że będący tam w towarzystwie policjanta powód ma jakiś związek z zarzutami kryminalnymi postawionymi tej sobie przez Prokuraturę Okręgową w B..

Dlatego też, w powyższym zakresie, zaskarżony wyrok podlegał zmianie.

Nie mają natomiast racji skarżący podnosząc zarzut obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 24 § 1 k.c. i art. 13 ust. 2 Prawa prasowego przez przyjęcie, że pozwani naruszyli dobra osobiste powoda wskutek opublikowania informacji o postawieniu tej osoby w stan oskarżenia przez Prokuraturę Okręgową w B..

Na wstępie należy zauważyć, że skarżący wadliwie utożsamiają fakt naruszenia dóbr osobistych z bezprawnością czynu.

W rzeczywistości ewentualne działanie sprawcy w ramach obowiązującego porządku prawnego czy też zgoda pokrzywdzonego stanowią jedynie kontratyp uchylający odpowiedzialność cywilną z tytułu naruszenia czyjegoś dobra.

Nie negując zarzutu pozwanych, że Sąd I instancji nie odniósł się w motywach swojego rozstrzygnięcia do podnoszonej w odpowiedzi na pozew okoliczności o zamieszczeniu już wcześniej na łamach Gazety (...) informacji o postawionych powodowi zarzutach popełnienia przestępstw, wskazanych w spornym artykule to jednak nie sposób z treści tej publikacji (k. 59 a.s.) wyprowadzić wniosku, że powód wyraził tam zgodę na to aby ujawnić jego dane osobowe w kontekście wiadomości związanych z prowadzonym (m. in.) przeciwko niemu postępowaniem karnym. Znajduje się tam jedynie wyjaśnienie powoda do podanej przez redakcję Gazety (...) informacji o jego problemach z prawem.

Słusznie podnosi strona powodowa, w odpowiedzi na apelację, że przewidzianej w art. 13 ust. 1 Prawa prasowego zgody osób przeciwko którym toczy się postępowanie karne, na opublikowanie ich danych osobowych i wizerunku nie można domniemywać.

Jeśli chodzi o naruszenie przewidzianego w cyt. wyżej piśmie zakazu publikowania danych osobowych przez inne media to w żadnym razie taka okoliczność nie może ekskulpować pozwanych.

Gdyby nawet założyć, że pozwani powzięli wiedzę o skierowanym przeciwko powodowi akcie oskarżenia do Sądu wraz z opisem stawianych mu zarzutów od redakcji gazety (...) a ta z kolei uzyskała tę wiadomość drogą oficjalną z Prokuratury Okręgowej w B. to w żadnym razie nie oznaczałoby to jeszcze, że ww. organ wyraził tym samym zgodę na opublikowanie danych osobowych powoda.

Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że pozwani dokonali tylko pozornej anonimizacji personaliów powoda, skoro w spornym artykule podali nieco wcześniej pełne jego imię i nazwisko ze wskazaniem pełnionej przez niego funkcji w półce (...) i podkreśleniem, że kierowana przez niego firma dopuszcza się świadomie nielegalnych działań a cała sprawa miała, według pozwanych, „wpisywać się w pewien sposób w informacje przedstawione przez Prokuraturę Okręgową w B.”. Zestawienie z sobą fragmentów przedmiotowej publikacji nie mogło pozostawiać dla czytelników tej gazety żadnych wątpliwości, że owym oskarżonym, wskazanym tam jako „B. B.” jest powód.

Nie sposób też nie zauważyć, że poruszone w rzeszonym materiale zagadnienia nie uzasadniały przytoczenia wątku o rzekomo kryminalnej przeszłości powoda. Dotyczyły one okoliczności utraty przez spółkę (...) uprawnień do prowadzenia oczyszczalni chemicznej i zalegania z płatnościami za użytkowanie działki położonej na terenach dawnych Zakładów (...) (k. 34 a.s.).

Należy zatem zgodzić się ze stanowiskiem powoda, że intencją pozwanych, towarzyszącą zastosowaniu takiego zabiegu była chęć skompromitowania tej osoby w odbiorze społecznym.

W tym stanie rzeczy zachodziły przesłanki do uwzględnienia zarówno roszczenia niemajątkowego jak i żądania przyznania powodowi rekompensaty finansowej za doznaną krzywdę.

Zasądzona od pozwanych na rzecz powoda kwota 10.000 zł nie może być uznana za rażąco niewspółmierna do skutków dokonanego naruszenia.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70 – określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji a Sąd odwoławczy może je korygować tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających na to wpływ, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco zaniżone.

Nie mają też racji skarżący twierdząc, że wyrok zasądający zadośćuczynienie pieniężne ma konstytutywny charakter dopiero od daty wydania takiego orzeczenia możliwe jest zasądzenie odsetek ustawowych.

W pełni przekonująca jest w tej mierze uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1969 r. sygn. akt VI KZP 59/67 (publ. OSP 1970 nr 3 poz. 64) w myśl której – jeżeli pokrzywdzony wskutek umyślnego naruszenia jego dobra osobistego wezwał sprawcę – na podstawie art. 448 k.c. – do uiszczenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz (...) – to sprawca powinien spełnić to świadczenie niezwłocznie. Jeżeli tego nie uczynił, Sąd na żądanie powoda zasądzi odsetki za czas opóźnienia (art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.).

Tę samą zasadę należy stosować w przypadku dochodzenia zadośćuczynienia przez pokrzywdzonego, na swoją rzecz.

W cyt. wyżej uchwale trafnie wskazano, że termin wykonania zobowiązania z czynów niedozwolonych, naruszających dobra osobiste biegnie niezwłocznie po dojściu do wiadomości dłużnika wezwaniu wierzyciela do wykonania zobowiązania.

W niniejszej sprawie takie wezwane nastąpiło w wyniku doręczenia pozwanym odpisu pozwu, zawierającego żądanie zasądzenia zadośćuczynienia.

Jako bezzasadny należało ocenić zarzut naruszenia przepisu art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. wskutek oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. S..

Sformułowaną, w odpowiedzi na pozew, tezę dowodową, na którą miał być przesłuchiwany ten świadek cechował ogólnikowy charakter („na okoliczności towarzyszące publikacji artykułów z dnia 29 października 2011 r.”) i w tej samej sytuacji wnioskowany dowód nie mógł dotyczyć faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.).

Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. to istniejące w tym względzie chybień Sąd Okręgowy nie miał tak poważnego ciężaru gatunkowego, który skutkowałby koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku.

W obecnie obowiązującym modelu apelacji (systemu pełnego) Sąd odwoławczy władny jest czynić własne ustalenia faktyczne i oceniać samodzielnie wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem I instancji.

Zgłoszone przez pozwanych w apelacji wnioski dowodowe zostały pominięte przez Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 381 k.p.c. Nie zostało bowiem wykazane, że istniała obiektywna przeszkoda w pozyskaniu przez pozwanych przedmiotowej korespondencji mailowej (pomiędzy J. C. a Prokuraturą Okręgową w B. na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego).

Mając to wszystko na względzie Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok, na podstawie art. 386 k.p.c. a w pozostałym zakresie oddalił wniesioną apelację z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c.

af